VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI KULTURY FIZYCZNEJ, SPORTU I TURYSTYKI**
(NR 39)
z dnia 28 sierpnia 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 39)

28 sierpnia 2012 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Ireneusza Rasia (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA Euro 2012 (druk nr 647),

– informacja Ministra Spraw Wewnętrznych oraz Komendanta Głównego Policji o występowaniu zjawisk patologicznych wśród grup pseudokibiców,

– informacja Ministra Sprawiedliwości oraz Prokuratora Generalnego na temat działania wymiaru sprawiedliwości w kontekście incydentów podczas turnieju finałowego Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA Euro 2012.

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Chmielewski** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Michał Deskur** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wraz ze współpracownikami, **Jacek Foks** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Jarosław Pasek** dyrektor Departamentu Funduszy UE w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, **Krzysztof Lis** dyrektor Głównego Sztabu Policji Komendy Głównej Policji wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Maj** zastępca dyrektora Centralnego Biura Śledczego, **Marek Bieńkowski** p.o. dyrektora Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego Najwyższej Izby Kontroli, **Sławomir Górnicki** przedstawiciel Prokuratora Generalnego, **Andrzej Bińkowski** przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa na Obiektach Piłkarskich Polskiego Związku Piłki Nożnej, **Tomasz Zahorski** Koordynator Krajowy ds. realizacji gwarancji prawnych spółki PL.2012, **Kazimierz Kowalczyk** prezes Polskiego Związku Łyżwiarstwa Szybkiego, **Marcin Animucki** członek Zarządu Ekstraklasa SA.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jakub Krowiranda**, **Krzysztof Majer**, **Artur Zaniewski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk, Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Szanowni państwo, w związku z tym, iż mogę stwierdzić kworum, otworzę posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki z proponowanym porządkiem dziennym. Na samym początku chciałbym powitać wszystkich zaproszonych gości w imieniu państwa posłów, obecnych na sali przedstawicieli instytucji państwowych i organizacji pozarządowych, na czele z – ograniczę się tu do powitania panów ministrów – Jackiem Foksem, Michałem Deskurem oraz moim przyjacielem Stanisławem Chmielewskim. Widujemy się teraz rzadziej niż wtedy, gdy był parlamentarzystą, dlatego brakuje nam jego obecności, szczególnie podczas posiedzeń tej Komisji. To rzadkość. Witam wszystkie służby podległe ministrom, przedstawicieli Polskiego Związku Piłki Nożnej, widzę na końcu sali mocną reprezentację.

W chwili obecnej proponuję przejście do ustalenia porządku dziennego. Został on rozesłany do pań i panów posłów wraz z zaproszeniami. Składa się z trzech punktów. W punkcie pierwszym – rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA

Euro 2012 (druk nr 647). W drugim punkcie proponujemy, aby znalazła się informacja Ministra Spraw Wewnętrznych oraz Komendanta Głównego Policji o występowaniu zjawisk patologicznych wśród grup pseudokibiców. W punkcie trzecim – informacja Ministra Sprawiedliwości oraz Prokuratora Generalnego – przepraszam, nie powitałem przedstawiciela Prokuratora Generalnego, niskie ukłony – na temat działania wymiaru sprawiedliwości w kontekście incydentów podczas turnieju finałowego Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA Euro 2012.

To proponowany porządek dzienny. Czy są do niego uwagi? Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Panie przewodniczący, podczas ostatniego posiedzenia naszej Komisji przed wakacjami- ,w porządku obrad znajdował się punkt dotyczący informacji rządu na temat sposobu rozliczania należności finansowych wobec podwykonawców pracujących przy budowie infrastruktury niezbędnej do realizacji Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA Euro 2012. Chciałbym zapytać, dlaczego pan przewodniczący nie wprowadził tego punktu do porządku obrad dzisiejszego posiedzenia, pomimo iż wtedy przed wakacjami dał słowo, że tak uczyni?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Aby informacja była pełna. Otrzymałem sygnał, że w dniu dzisiejszym rozmawialibyśmy tylko w wyrywkowym kontekście. Ustanowiłem ostateczny termin dla wszystkich instytucji do dnia 12 września. Ten termin jest nieprzekraczalny. Dziękuję bardzo. Z wnioskiem o zmianę porządku dziennego? Bardzo proszę, panie pośle. Pan poseł Adamczyk.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS) – spoza składu Komisji:

W odniesieniu do informacji, które pan przewodniczący przekazał, pragnę odświeżyć pamięć. Po miesięcznej przerwie punkt dotyczący informacji rządu na temat sposobu rozliczania należności finansowych wobec podwykonawców pracujących przy budowie infrastruktury niezbędnej do organizacji Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA Euro 2012 został po głosowaniu zdjęty z porządku obrad przez pana przewodniczącego. Pan przewodniczący bardzo wyraźnie potwierdził, że punkt został przeniesiony do rozpatrzenia podczas pierwszego posiedzenia po wakacjach Sejmu. Cytuję pana przewodniczącego: „Tak jest, panie pośle" – odpowiada pan panu posłowi Markowi Matuszewskiemu – „Wniosek formalny został przyjęty". Pan poseł zapytał, czy na pierwszym posiedzeniu po wakacjach będzie omawiany taki punkt. Przypomnę panu przewodniczącemu, że powodem dla którego zgłoszono wniosek o przerwanie debaty w tymże punkcie był brak czytelnej tabeli, która zawierała nazwy kontrahentów realizujących przedsięwzięcia drogowe. To był zasadniczy powód. Nie był powodem brak przygotowania ze strony instytucji, które taką relację powinny złożyć.

Przypomnę, że pan poseł Tomasz Garbowski złożył wniosek i kierował go do pani minister Muchy, aby Narodowe Centrum Sportu w zakresie tabelarycznym przekazało Komisji roszczenia których podmiotów zostały już zaspokojone a których nie i na jakie kwoty opiewały. Dotyczy to podmiotów realizujących inwestycje stadionowe. Po drugie – poseł Garbowski wnosił, aby pani minister Mucha szczegółowo odniosła się do oświadczenia zarządu Hydrobudowy Polska z dnia 8 czerwca dotyczącego Stadionu Narodowego, ponieważ w dniu posiedzenia tejże Komisji, 26 lipca, okazało się, że zawiera ono wiele nieprawdziwych stwierdzeń. Poseł Garbowski proponował, aby te 8-10 punktów z tego oświadczenia było przekazanych Komisji, abyśmy mieli pełną informację.

Skierowałem do pani minister pytania i zdeklarowała się ona, że na pierwszym po przerwie posiedzeniu Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki odpowiedzi na nie zostaną udzielone. Między innymi zapytałem, dlaczego w materiale dostarczonym Komisji ministerstwo podaje nieprawdziwe informacje wskazując, że kwota 73 mln zł, została zatrzymana – mówię o budowie Stadionu Narodowego – jako zabezpieczenie należytego wykonania umowy, jeżeli jest to ostatnia transza płatności – kwota należytego wykonania umowy wynosi 152,5 mln zł. Jest to postanowienie Sądu Okręgowego Warszawa Praga II Wydział Sądu Cywilnego z dnia 11 listopada 2011 r.

Prosiłem również o odpowiedź na pytanie, którzy ze wskazanych z nazwy sześciu podwykonawców wymienionych w informacji, skorzystali z wypłaty z kwoty ponad

72 mln zł, skoro podwykonawców Stadionu Narodowego jest kilkudziesięciu. Prosiłem także o wykazanie w informacji podczas kolejnego posiedzenia Komisji, które z przedsiębiorstw otrzymały płatności a które – nie.

Kolejne pytanie skierowałem do nieobecnej w dniu dzisiejszym na posiedzeniu pani minister Muchy. Było to pytanie z prośbą o informację, dlaczego minister właściwy do spraw sportu informuje o zakończeniu prac na Stadionie Narodowym, skoro w dniu dzisiejszym dysponuję dokumentem, z którego wynika, że służby nadzoru – wynika to z Karty nadzoru autorskiego z dnia 31 maja 2012 roku – nadzór budowlany i inwestorski zaakceptował konkretne prace wykonywane na Stadionie Narodowym. Karta ta wyposażona jest w szczegółowe rysunki techniczne, z których wynika, że informacje o zakończeniu prac na Stadionie Narodowym są absolutną nieprawdą.

Kolejna sprawa, o którą wnosiłem to pytanie na ile pani minister sportu i turystyki uczestniczyła, nadzorowała lub ingerowała w negocjacje Narodowego Centrum Sportu z konsorcjantami Alpine, czyli Hydrobudową i PBG. Prosiłem także o przygotowanie ścisłej i konkretnej informacji na ten temat, na najbliższe posiedzenie Komisji.

Pan przewodniczący na to odpowiedział, że pytania zostaną spisane przez sekretariat Komisji i przekazane do gabinetu politycznego, a jednym zdaniem pani minister może już teraz odpowiedzieć panu posłowi. Pani minister odpowiedziała, że sytuacja może się zmienić do pierwszego posiedzenia Komisji po przerwie wakacyjnej.

Panie przewodniczący, tak jak pan powiedział, że w związku z tym, że służby nie przygotowały właściwych odpowiedzi, śmiem w dniu dzisiejszym twierdzić, że pani minister właściwa do spraw sportu unika odpowiedzi na pytania dotyczące procesów inwestycyjnych na Stadionie Narodowym. Pani minister sportu…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS) – spoza składu Komisji:

Przepraszam, ja nie przerywam.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Panie pośle, jesteśmy w punkcie – ustalenie porządku obrad. Jest pan gościnnie jako poseł…

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS) – spoza składu Komisji:

Jeżeli pan przewodniczący sugeruje… Już kończę.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Tworzy pan tu jakieś fakty. Rozumiem, że chce pan wygłosić swoje poglądy, ale nie w tym punkcie.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS) – spoza składu Komisji:

To nie jest mój pogląd. Odczytałem…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

To jest pana pogląd. Z szacunkiem dla pana posła poczekałem, bo znam pana posła z temperamentu i z regionu działalności poselskiej. Przedstawił pan swoje racje trochę w nadmiarze i w niezgodzie z regulaminem, ale myślę, że należy przejść do rzeczy. Proszę sformułować wniosek formalny. Mogę tylko panu powiedzieć jedno, jeśli to było pytanie do mnie, również chciałem, aby na te pytania, które zostały przez sekretariat Komisji przesłane do wszystkich instytucji i ministerstw, uzyskać bardzo precyzyjne odpowiedzi i aby taka debata się odbyła. Musiałem jednak sprawdzić, kto jest obecny. Nie chciałbym, aby wiceministrowe w tak ważnych sprawach odpowiadali panu ministrowi. W związku z tym podjąłem decyzję, że nic się nie stanie jeśli poczekamy do 12 września – do następnego posiedzenia Sejmu z rozpatrzeniem tego tematu. To jest moja konkretna odpowiedź.

Teraz chciałbym, jeśli ktoś ma uwagi do porządku dziennego, aby sformułował wniosek i poddamy go pod głosowanie.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, ja nie mogę składać wniosków formalnych…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Stwierdzam, że porządek dzienny Komisji został przez Wysoką Komisję przyjęty. Przystępujemy do rozpatrzenia pierwszego punktu porządku dziennego – rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA Euro 2012 (druk nr 647). Bardzo proszę – nie przedstawiłem też senatora… który jest nieobecny. Pan senator Stanisław Iwan. Miał reprezentować Senat podczas tego posiedzenia, ale go nie ma. Nie wstrzymuje to pracy. Mam nadzieję, że państwo posłowie mają wszystkie niezbędne materiały. W takim razie prosiłbym… Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie ustawy o zmianie ustawy o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA Euro 2012 zawiera taki oto zapis – „Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 27 lipca 2012 r. ustawy o zmianie ustawy o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA Euro 2012, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

w art. 1 pkt 2 otrzymuje brzmienie:

»2) uchyla się art. 6.«;

Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o krótką informację i o stanowisko naszych legislatorów do tej propozycji Senatu.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Wojciech Paluch:

Szanowni państwo, panie przewodniczący, dwie poprawki, które wniósł Senat w uchwale z 3 sierpnia 2012 roku są *stricte* poprawkami merytorycznymi i od państwa zależy, jak zostaną zaopiniowane Sejmowi.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Rozumiem, że uchylenie art. 6 powoduje, że nie ma tak zwanej sprawozdawczości, która była doprecyzowana przez nas.

Legislator Wojciech Paluch:

Uchylenie art. 6 dotyczy nie tylko kwestii, którą uchwalił Sejm – nowe brzmienie art. 6 czyli nowe brzmienie dla trzech ministrów działowych, ale także uchylenie sprawozdania, które jest w chwili obecnej. Musiał się wywiązać z niego minister właściwy do spraw kultury fizycznej i robił to. Obowiązek został nałożony w 2007 roku do przedstawienia sprawozdania, po zakończeniu…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Rozumiem, że logika tej poprawki jest taka, że Senat chce, aby inwestycje, które nie zostały wykonane do czasu rozpoczęcia Turnieju Finałowego UEFA Euro 2012 w myśl tej poprawki były już nadzorowane przez merytoryczne komisje – branżowe?

Legislator Wojciech Paluch:

Nie, żeby nie było już żadnego sprawozdania składanego…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Rozumiem, że sprawozdania nie będzie, ale nadzór Komisji nad działaniami poszczególnych resortów, które realizują te inwestycje będzie pełny. Pan minister Jacek Foks? Przedstawiciel Ministerstwa Budownictwa, Transportu i Gospodarki Morskiej? Pan minister Jankowski dzwonił do mnie, że uczestniczy w posiedzeniu innej Komisji, jeśli będzie potrzeba to przybędzie, ale obecny będzie jego kompetentny przedstawiciel. Bardzo proszę o stanowisko.

Dyrektor Departamentu Funduszy UE Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Jarosław Pasek:

Dziękuję bardzo. Nazywam się Jarosław Pasek i jestem dyrektorem Departamentu Funduszy Unii Europejskiej. Popieramy obie te poprawki.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Jak będzie to wyglądało? Jaki nadzór będzie miała Wysoka Izba, poprzez jakie Komisje, jeśli chodzi o realizację tej inwestycji?

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Na podstawie regulaminu Sejmu.

Dyrektor departamentu MTBiGM Jarosław Pasek:

To inwestycje prowadzone ze środków unijnych, myślę więc, że nadzorować je mogłaby Komisja Infrastruktury.

Poseł Jan Tomaszewski (PiS):

Gotowych, w ogóle?

Dyrektor departamentu MTBiGM Jarosław Pasek:

Nie, to chodzi głównie o…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję, ale ja chcę tak trochę obrazowo prowadzić dyskusję, panie pośle Tomaszewski, aby wszyscy posłowie zdawali sobie sprawę, że nie jest tak, że nie ma żadnego nadzoru nad realizacją inwestycji i musi być jakaś dodatkowa specregulacja.

Taka jest propozycja Senatu. Będziemy tę propozycję opiniowali do głosowania dla Wysokiej Izby. Bardzo proszę, głos ma pan poseł Tomaszewski.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Panie przewodniczący, przedstawiciele rządu, szanowni państwo! Ta poprawka Senatu, można powiedzieć, że z jednej strony porządkuje – jak Senat uzasadnia – prawo, a z drugiej w pełni potwierdza nasze wątpliwości, które były zgłaszane w czasie pracy nad tą nowelizacją. Wówczas mówiliśmy wyraźnie, że wcześniej funkcjonujące rozwiązania zobowiązujące rząd do składania Sejmowi stosownych sprawozdań, to wypełnianie funkcji kontrolnej parlamentu nad rządem. Zdecydowaliśmy się na inne rozwiązanie w wyniku decyzji parlamentarnej, ale ono, choć szczątkowe, pozostało – podstawa prawna do wypełniania funkcji kontrolnej parlamentu, w szczególności również naszej Komisji. W tym momencie, gdy przyjmiemy poprawkę Senatu, to tak jak odpowiedział przed chwilą przedstawiciel ministerstwa, możemy na zasadach ogólnych, jak zwykle, poprosić każdego przedstawiciela rządu o sprawozdanie. Nie będzie to wynikało z obowiązku ustawowego. Dlatego też zgłaszam wniosek o odrzucenie tej poprawki Senatu.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Czy są inne zgłoszenia? Bardzo proszę, pan poseł Schreiber.

Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo! Przypomnijmy sobie jak brzmiał art. 6 ustawy o przygotowaniu Finałowego Turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA Euro 2012. Art. 6 w brzmieniu obecnie jeszcze obowiązującym stwierdza: „Minister właściwy do spraw kultury fizycznej przedstawia sprawozdanie z realizacji przedsięwzięć Euro 2012 Radzie Ministrów dwa razy w roku i Sejmowi raz w roku do dnia 30 marca każdego roku". Ten przepis dawał Sejmowi i nam możliwość zapoznania się raz do roku z dokonaniami w zakresie przygotowań do Euro. Ostatnie takie sprawozdanie dotyczyło okresu, który zamykał się styczniem 2012 roku. Mistrzostwa Europy, jak wiemy, odbyły się w czerwcu. Zatem za okres najważniejszy – za ostatnie pięć miesięcy przed samym rozpoczęciem imprezy – Sejm zwolnił ministra właściwego do spraw sportu i turystyki ze składania sprawozdania. Jak państwo z Platformy Obywatelskiej zapewniali, była to pomyłka. Senat miał to naprawić.

To jest kolejna obietnica, którą państwo składają i nie dotrzymują słowa. Senat to naprawi. To był błąd. Intencją tego przepisu, który wprowadzili państwo w formie noweli było to, aby w zakresie spraw dotyczących transportu rzeczywiście minister właściwy do spraw transportu miał możliwość złożenia takiego sprawozdania. Przecież pierwotną intencją nie było odjęcie Ministrowi Sportu i Turystyki tej kompetencji. Państwo się do tego błędu po cichu przyznali, twierdząc, że Senat to naprawi. Co zrobił Senat? Wyrzu-

cił oba sprawozdania z ustawy i spowodował, tak jak już zostało powiedziane, że nie będzie żadnego nadzoru Sejmu nad tym, co działo się w ostatnim okresie przygotowań do Euro. Takiego sprawozdania, jakie powinno zostać złożone na początku przyszłego roku za okres najważniejszych przygotowań przed rozpoczęciem Euro, Sejm nie otrzyma.

Oczywiście to co Sejm przyjął, a w chwili obecnej Senat zlikwidował dotyczyło tylko tego, co było konsekwencją noweli, a więc dotyczyło kwestii transportowych. Było to nic w stosunku do tego, co być powinno, ale było to przynajmniej coś, w stosunku do tego, co państwo zrobili za pomocą noweli. Tego też nie będzie, bo Senat uznał, że dla porządkowania spraw, skoro się zakończyło Euro – może Senat nie wiedział w jakim trybie te sprawozdania były Sejmowi przekazywane – i stwierdził, że w 2014 roku takiego sprawozdania nie musi już być, bo te sprawy uległy zakończeniu z chwilą rozpoczęcia Euro. W okresie najważniejszych pięciu miesięcy minister właściwy do spraw sportu jest pozbawiony możliwości złożenia sprawozdania. Ta zmiana senacka pozbawia również ministra do spraw transportu sprawozdania z zakresu spraw drogowych. Oczywiście te poprawki należy opiniować negatywnie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę, jak poznaję po rączce, pan poseł Zbigniew Babalski.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Ciekawa konstrukcja, że poznaje mnie pan po rękach, panie przewodniczący. Dziękuję bardzo. Wysoka Komisjo, panie przewodniczący! Nie wiem do kogo skierować to pytanie – chyba skieruję je do pana. Wydaje mi się, że czytając uzasadnienie Senatu, zwalnia on w bardzo prosty sposób, aczkolwiek dla mnie zupełnie niezrozumiały, z jakiegokolwiek obowiązku rząd – myślę o sprawozdaniach. Zwalnia również z jakiejkolwiek odpowiedzialności. Jeżeli czytamy, wyraźnie tu to napisano, że to przecież nie rząd przygotowuje i wykonuje przedsięwzięcia Euro 2012… Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo! Jeśli się pomylę, to proszę sprostować moją wypowiedź, ale z budżetu państwa około 4 mld zł zostało wydatkowanych, między innymi na przygotowanie Mistrzostw Europy UEFA Euro 2012. Olaboga, co się dzieje w tej materii? Jako posłowie, Sejm, przedstawiciele wybrani w wyborach wolnych i demokratycznych, praktycznie poza pisaniem interpelacji i zapytania nie mamy żadnego prawa kontrolnego nad tym, co się stało.

Jeszcze raz przypomnę słowa obecnie panującego premiera – to jest projekt narodowy, to rząd za tym stoi i gwarantuje, że ten projekt będzie zrealizowany. Możemy sobie cytować i mogę to zacytować, bo mam to na papierze – dalsze słowa. Jeśli jest to projekt narodowy, a rząd składa się z premiera – pierwszego ministra i ministrów poszczególnych resortów, to kto na Boga za to odpowiada? Może w końcu będzie tak, że za to wszystko Sejm będzie musiał składać na ręce premiera sprawozdanie? Oczywiście w tej chwili ironizuję, ale nie wyobrażam sobie sytuacji i nie znam w ogóle przesłanek, jakimi kierował się Senat podążając, tak jak wspomniałem na początku, do zwolnienia z obowiązku sprawozdawczości w sposób absolutny projektu, który od 20 lat – mówię o nowej Rzeczypospolitej – nie miał miejsca w Polsce.

Mam nadzieję, że nie będą to tylko słowa moich poprzedników i moje własne, ale odczucia pozostałych posłów są podobne. Powinniśmy właściwie bez jakichkolwiek dyskusji tę, według mnie, skandaliczną poprawkę Senatu odrzucić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Poddaję pod głosowanie rekomendację Komisji dla poprawki nr 1. Przypomnę tylko wcześniej, że Senat stwierdził, że te sprawozdania wynikające z ustawy o Euro były potrzebne wówczas, gdy Euro było przygotowywane, dla zapewnienia prawidłowej realizacji jego przedsięwzięć. Wszystkie inwestycje realizowane przez państwo są przez parlament w dowolny sposób kontrolowane. Jako poseł trzeciej kadencji, który przeżył dwa lata w opozycji, wiem o tym, że nawet poseł w opozycji ma do tego prawo i ma sposoby na to, aby każdą informację uzyskać. Byłoby skandalem, gdyby tak nie było i na pewno nie zdarzyło się tak jeszcze w Polsce. To jest moja obiektywna ocena, również z lat 2005-2007.

Poddaję pod głosowanie. Kto jest za pozytywną rekomendacją, opinią dla poprawki nr 1? (14). Kto jest przeciw? (9). Kto wstrzymał się od głosu? (2)

Stwierdzam, że rekomendacja Wysokiej Komisji do tej poprawki jest pozytywna większością głosów.

Poprawka nr 2 Senatu – „w art. 2 po wyrazie »ogłoszenia« dodaje się wyrazy »z mocą od dnia 8 czerwca 2012 r.«.". To jest doprecyzowanie i chyba nie powinno budzić zastrzeżeń Wysokiej Komisji.

Poddaję pod głosowanie. Kto jest za pozytywną rekomendacją dla poprawki Senatu nr 2? (17). Dziękuję. Kto jest przeciw? (0). Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? (7).

Stwierdzam, że również większością głosów poprawka uzyskała rekomendację pozytywną.

Poseł sprawozdawca – bardzo proszę głos ma pan poseł Wojciech Ziemniak.

Poseł Wojciech Ziemniak (PO):

Proponuję posła przewodniczącego Komisji Ireneusza Rasia.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czy są inne kandydatury? Nie słyszę innych zgłoszeń. Stwierdzam w takim razie, że będę posłem sprawozdawcą. Chcę tylko do protokołu jeszcze stwierdzić, że Minister Spraw Zagranicznych w związku z przedłożoną uchwałą Senatu – druk nr 647 – wyraża opinię, iż poprawki zawarte w przedłożonej uchwale Senatu nie są objęte zakresem prawa Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

Zamykamy ten punkt porządku dziennego i przystępujemy do punktu nr 2 – informacji Ministra Spraw Wewnętrznych oraz Komendanta Głównego Policji o występowaniu zjawisk patologicznych wśród grup pseudokibiców. Bardzo proszę o zabranie głosu najpierw pana ministra Deskura a następnie pana komendanta głównego Policji.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Michał Deskur:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo! Byłem nieobecny podczas ostatniego posiedzenia Komisji, na którym podsumowano turniej Euro 2012, dlatego chciałbym dzisiaj bardzo serdecznie podziękować wszystkim osobom zaangażowanym w organizację turnieju. Był to wielki sukces wizerunkowy i organizacyjny. W sposób szczególny chciałbym podziękować osobom, które były odpowiedzialne za starania związane z uzyskaniem w roku 2007 w Cardiff możliwości zorganizowania turnieju. Chciałbym jeszcze raz im podziękować i wyrazić naszą wdzięczność dla tych osób, które wówczas zaangażowane były w uzyskanie przez Polskę możliwości organizacji turnieju.

Przechodząc do tematu dzisiejszego posiedzenia, chciałbym potwierdzić, że przygotowałem informację o występowaniu zjawisk patologicznych wśród grup pseudokibiców. W informacji tej podaję pewne dane w związku z imprezami masowymi w roku 2012 i porównuję je z danymi z pierwszego półrocza roku poprzedniego. Podaję liczbę popełnionych przestępstw oraz wykroczeń, liczbę osób zatrzymanych i spraw skierowanych do sądu oraz liczbę prawomocnych wyroków. W drugiej części tego dokumentu przedstawiam krótką informację na temat instytucji *spottersa*. Instytucja ta powinna odgrywać coraz większą rolę w poprawie bezpieczeństwa podczas meczów. Została powołana w celu wyeliminowania chuliganów z polskich stadionów i odzyskania zaufania przez kibiców.

Współpraca ze *spottersami* zagranicznymi podczas Euro powinna zwiększyć efekty działania *spottersów* polskich. Głównym celem pracy policjanta-*spottersa* jest wspieranie kibiców oraz przebudowa świadomości pseudokibiców, co w następstwie ma za zadanie poprawić poziom bezpieczeństwa oraz kultury zachowania na polskich stadionach. W ostatniej części tego dokumentu przygotowałem krótką informację na temat programów profilaktycznych skierowanych do środowiska pseudokibiców. Przedstawiciele Policji obecni na sali są gotowi odpowiedzieć na pytania Wysokiej Komisji. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę. Czy reprezentujący Komendanta Głównego Policji chciałby jeszcze zabrać głos? Widzę, że było pozwolenie ze strony pana ministra, bardzo proszę.

Dyrektor Głównego Sztabu Policji Komendy Głównej Policji Krzysztof Lis:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo! Reprezentuję Komendanta Głównego Policji – inspektor Krzysztof Lis, dyrektor Głównego Sztabu Policji. Pan minister już przedstawił, jaki zakres materiału został zawarty w dokumencie. Chciałbym tylko dopowiedzieć, że oprócz działań opisanych w tym materiale bardzo wiele uwagi przykładamy do zadań realizowanych przez Centralne Biuro Śledcze, które w sposób bardzo zindywidualizowany podchodzi do kibiców, którzy nie zajmują się kibicowaniem a działalnością przestępczą – w jaki sposób starają się finansować działania kibiców, w zakresie niezgodnym z prawem. Jeśli będzie to możliwe panie przewodniczący, to zastępca dyrektora Centralnego Biura Śledczego przedstawi zakres swoich działań.

Chciałbym powiedzieć, że to co się dzieje w ramach piłki nożnej stanowi największy problem. Zdecydowaną większość przestępstw i wykroczeń z dziedzin sportu popełniają kibice piłki nożnej i to w bardzo dużej rozpiętości. Normalnie liczba przestępstw związanych z imprezami sportowymi, w trakcie imprez jest na pograniczu 13 zdarzeń. Tylko w piłce nożnej mamy około 380 takich zjawisk, czy zdarzeń o charakterze przestępstwa. Jeśli mogę, przekażę głos dyrektorowi Majowi.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Centralnego Biura Śledczego Zbigniew Maj:

Panie przewodniczący, szanowni państwo! Młodszy inspektor Zbigniew Maj zastępca dyrektora w Centralnym Biurze Śledczym. Jeśli chodzi o patologię, to wiadomo, że popełnianie przestępstw to patologia. Na przełomie roku 2010 i 2011 odnotowano eskalację zdarzeń przestępczych z udziałem przestępców wywodzących się ze środowisk pseudokibiców.

Z informacji uzyskanych przez funkcjonariuszy Centralnego Biura Śledczego Komendy Głównej Policji wynikało, że działalność zorganizowanych grup przestępczych jest wielokrotnie wspierana przez członków bądź liderów wywodzących się ze środowisk pseudokibicowskich. Główne przestępstwa, jeśli tak można to nazwać, które podlegały rozpoznaniu przez Centralne Biuro Śledcze, to produkcja i dystrybucja narkotyków w szerokim tego słowa znaczeniu, przemyt i handel papierosami bez polskich znaków akcyzy, handel ludźmi i czerpanie korzyści z cudzego nierządu, uczestniczenie w handlu i przemycie alkoholu bez polskich znaków akcyzy, „pranie" pieniędzy oraz handel kosmetykami i odzieżą z podrabianymi znakami towarowymi, wyłudzanie kredytów oraz najcięższa kategoria przestępstw, czyli zabójstwa i usiłowanie zabójstw.

Analiza powyższych zjawisk, przeprowadzona w Centralnym Biurze Śledczym spowodowała, że Komendant Główny Policji na początku 2011 roku podjął decyzję o stworzeniu zespołów do walki ze zorganizowaną przestępczością wśród pseudokibiców. Te zespoły utworzono z funkcjonariuszy CBŚ i pionu kryminalnego Komend Wojewódzkich Policji. Żeby pan przewodniczący i szanowni państwo wiedzieli jaki to jest rząd funkcjonariuszy, to w sumie w Polsce w tych strukturach pracuje 150 policjantów. Są one umiejscowione we wszystkich województwach naszego kraju. Podlegają bezpośrednio pod zastępcę dyrektora CBŚ, czyli pode mnie i sprawuję nad nimi nadzór w imieniu Komendanta Głównego Policji. Takich zespołów jest 17 – przepraszam, pominąłem jeszcze Komendę Stołeczną Policji.

Do głównych zadań wymienionych zespołów należy między innymi objęcie zainteresowaniem operacyjnym środowiska pseudokibiców pod kątem popełnianej przestępczości zorganizowanej, ustalenie składu osobowego grup oraz jakie role pełnią ich członkowie, ustalenie okoliczności dotyczących działalności zorganizowanych grup przestępczych związanych ze środowiskami pseudokibiców, dokonywanie analiz zebranego materiału w celu bieżącego formułowania wersji operacyjnych, aktualizowanie zakodowanych czynności operacyjno-rozpoznawczych, ustalenie i ujęcie sprawców przestępstw oraz zebranie materiału dowodowego umożliwiającego przedstawienie członkom grup zarzutu popełnienia przestępstw.

Poza tym, co odnotowałem, działania, które prowadzi Centralne Biuro Śledcze to nic innego jak „oczy i uszy" policji, tak jak powiedział pan dyrektor Lis. Informujemy Po-

licję i inne instytucje i dzielimy się wiedzą, jaką zdobywamy podczas pracy operacyjnej na co dzień.

Aby nie przedłużać, powiem od początku. Od momentu powołania zespołów – od dnia 1 lutego 2011 roku do 13 sierpnia 2012 roku zatrzymano w sumie – mówimy tylko o pseudokibicach w różnych zorganizowanych grupach przestępczych – 812 pseudokibiców, którym przedstawiono zarzuty – to bardzo ważne – kierowania zorganizowaną grupą przestępczą. 6 liderom – przedstawiono 135 zarzutów udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, 778 zarzutów posiadania i handlu narkotykami, 267 zarzutów udziału w bójce lub pobiciu, 14 zarzutów zabójstwa lub pobicia ze skutkiem śmiertelnym, 185 zarzutów rozboju i wymuszeń rozbójniczych oraz 88 zarzutów z ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych. Mówimy teraz tylko o zespołach pracujących w Centralnym Biurze Śledczym. To dane CBŚ, nie te, które ma tu pan dyrektor.

Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Za jaki okres?

Zastępca dyrektora CBŚ Zbigniew Maj:

Panie pośle, od 1 lutego 2011 r. do 13 sierpnia 2012 r. To trochę więcej niż rok, może półtora roku. Wobec prawie 300, bo 271, podejrzanych sądy zastosowały środki zapobiegawcze w postaci tymczasowego aresztowania, czyli podzieliły zdanie Policji i prokuratury, że materiał zgromadzony spokojnie wystarcza na zastosowanie takiego środka zapobiegawczego. Wobec 482 osób zastosowano dozór i poręczenia majątkowe. W sumie – można się pochwalić – odzyskaliśmy prawie 100 kg narkotyków.

Powiem w ten sposób – na dzień dzisiejszy, jak wynika z rozpoznania CBŚ zagrożenie wynikające ze struktur pseudokibicowskich jest duże, ale powołane zespoły skutecznie wypełniają swoje zadania i ta przestępczość – wypowiadam się trochę autorytatywnie – będzie się zmniejszała. Jeżeli są jakieś pytania, to proszę bardzo. Przepraszam, dopowiem jeszcze, że nie będę mówił o poszczególnych sprawach z racji tego, że jestem zobligowany tajemnicą śledztwa.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Jasne. Otwieram blok pytań. Pierwszy zgłosił się pan poseł Tomaszewski, tym razem Jan.

Poseł Jan Tomaszewski (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni goście, mam jedno pytanie po wysłuchaniu ostatniej informacji. Oczywiście prawo… Nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej. Trzeba tych bandytów i terrorystów – nie mówmy o pseudokibicach – wyeliminować ze stadionów. Dla ilu spośród zatrzymanych jest natychmiast orzekany przez sąd zakaz stadionowy? Ilu go ma?

Dyrektor GSP KGP Krzysztof Lis:

Panie pośle, nie jestem w stanie powiedzieć panu teraz, jakie to są liczby. Jeżeli chodzi o kwestię poruszoną na początku, czyli walkę z bandytami, Komendant Główny Policji na dzień dzisiejszy, widząc razem z panem minister Deskurem zagrożenie, wydał polecenie, aby te zespoły jeszcze się powiększyły liczebnie, więc ich efektywność będzie większa. Jeżeli chodzi o zakazy stadionowe, to nie będę się wypowiadał, bo nie mam tych danych.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Pan inspektor chciałby odpowiedzieć na to pytanie. Bardzo proszę panie inspektorze.

Zastępca dyrektora CBŚ Zbigniew Maj:

Bez wyodrębniania spraw, których to dotyczy na dzień wczorajszy w systemach policyjnych jest zarejestrowanych 1751 osób, które mają zakaz stadionowy wymierzony przez sąd oraz 74 nakazy powstrzymywania się od udziału w imprezach sportowych wymierzone przez prokuratora.

Poseł Jan Tomaszewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze o coś zapytać? Może postawię takie małe stwierdzenie, że w tych tabelkach pojawiły się minimalne sukcesy. Spada liczba tych niesfornych, którzy zakłócają porządek publiczny czy to na stadionach, czy to wokół nich, z wykorzystaniem pretekstu pojechania na mecz. Czy rzeczywiście ożemy takie wnioski wysnuć? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MSW Michał Deskur:

Panie przewodniczący, chciałbym uzupełnić wypowiedź pana dyrektora. W informacji, którą przekazaliśmy Wysokiej Komisji jest tylko część informacji, które są ważne podczas analizowania przestępczości związanej z organizowaniem imprez masowych. Chciałbym się zobowiązać, że doślę te dodatkowe informacje, aby obraz zjawiska był pełen. Jeśli chodzi o dokładne dane i tendencje, poprosiłbym pana dyrektora Lisa o dokładny komentarz. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę. Powiem wpierw, że założeniem państwa polskiego było, że robimy to Euro nie tylko dla imprezy, ale po to, aby wybudowane stadiony, nie tylko w tych czterech miejscach zapełniały się. Konsekwentnie, według mnie, wyrażam opinię wszystkich uczestniczących w pracach tej Komisji pań i panów posłów – trzeba działać, aby te stadiony się dynamicznie cywilizowały, a nie stały puste. To wymóg tego czasu. Bardzo proszę panie dyrektorze, gdyby mógł pan opowiedzieć coś o tych tendencjach.

Dyrektor GSP KGP Krzysztof Lis:

Oczywiście, panie przewodniczący. Szanowni państwo! Ten okres, o którym mówimy dotyczy czasu przed Euro. Działania nasze były nastawione na dużą represję i eliminację osób, które naruszają prawo. Skutek jest taki, również w związku ze zmianą ustawy, że mamy wzrost statystyczny liczby zdarzeń, przestępstw i wykroczeń. Nie mniej nasze działania skutkują tym, że mimo wszystko obserwujemy uspokojenie na samych imprezach i obiektach. Liczba zdarzeń o szczególnym i drastycznym charakterze również maleje. Jest to wynik wielu działań zespołowych, które będziemy kontynuowali. Czas przed Euro to okres rozpoczęcia współpracy z różnymi podmiotami na poziomie wojewodów, związków piłkarskich – wszystkich podmiotów, mających wpływ na bezpieczeństwo.

Na pewno to, co mieliśmy do tej pory – początek pracy *spottersów*, którzy w jakiś sposóbb stanowią pomost pomiędzy kibicami, policją i organizatorami, jeśli chodzi o przekazywanie pewnych życzeń, oczekiwań i potrzeb kibiców. Nasze działania są również ukierunkowane na szeroko rozumianą profilaktykę, tak aby przyciągnąć innego kibica na te stadiony, żeby zapełnić miejsce po kibicach, którzy otrzymają zakazy stadionowe, bądź w różny inny sposób są eliminowani z udziału w spotkaniach piłkarskich. Jest szereg przedsięwzięć i projektów w skali ogólnopolskiej, na poziomie komend wojewódzkich, w szkołach i w środowiskach akademickich, na pozionie społeczności piłkarskiej.

To, o czym mówił pan dyrektor Maj to jedna strona działalności policji w obszarze zorganizowanej przestępczości, ciężkiej. Jest jeszcze obszar działalności prewencji, która monitoruje to, co się dzieje i przekazuje informacje, które skutkują zmianą dyslokacji służby w dniach, kiedy odbywają się spotkania piłkarskie. To są informacje, które skutkują podejmowaniem zabezpieczeń przejazdu kibiców i to jest dla nas jakieś wyzwanie. Liga jest rozrzucona po całym kraju, musimy się niejednokrotnie przemieszczać wraz z kibicami między Szczecinem a Warszawą, Lublinem czy Bydgoszczą. To duże wyzwanie organizacyjne i duży wysiłek finansowy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze pan dyrektor chce się wypowiedzieć?

Zastępca dyrektora CBŚ Zbigniew Maj:

Panie przewodniczący chciałbym jeszcze dodać, że być może te liczby nie są porażające, jeśli chodzi o zespoły pracujące na tych grupach zorganizowanych, ale cały czas powtarzam, że Centralne Biuro Śledcze i pion kryminalny komend wojewódzkich nie pracuje na pseudokibicach. My pracujemy na zorganizowanych grupach. Jeżeli zatrzymano 812 pseudokibiców, to tych członków jest dużo więcej. My prowadzimy również statystyki

osób, które są związane z pseudokibicowaniem i z tego te liczby się wywodzą. Ogrom pracy w tych zespołach jest dużo większy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Myślę, że mamy obraz tego, co się dzieje. Bardzo proszę, przedstawiciel polskiej ekstraklasy. Proszę się przedstawić, bo z daleka nie rozpoznaję.

Członek Zarządu Ekstraklasa SA Marcin Animucki:

Dzień dobry, panie przewodniczący, szanowni państwo! Marcin Animucki, członek zarządu Ekstraklasy SA. W uzupełnieniu informacji przekazanych przez panów dyrektorów chciałbym podkreślić, że rzeczywiście ta współpraca pomiędzy organizatorem rozgrywek ekstraklasy a Komendą Główną Policji została znacznie zacieśniona i w ostatnich tygodniach, zaraz przed startem rozgrywek, kilka spotkań się odbyło. Przekazaliśmy swoje stanowiska w tej sprawie i myślę, że dwie pierwsze kolejki ligowe pokazują, że podążamy w miarę we właściwym kierunku. Nie widać natężenia jakichś ekscesów na stadionach. Ewentualnie są to pojedyncze zdarzenia, na które policja reaguje. To jest najważniejsze, że działania policji i organizatora meczu oraz służb porządkowych powodują, że wydawane są zakazy klubowe czy wszczynane są postępowania przeciwko tym osobom.

Przed sezonem dokonaliśmy zmiany systemu operatora systemu informatycznego, który zajmuje się centralną bazą kibiców i kompatybilnością systemu związaną z rejestracją kibiców w bazie centralnej a także pozyskiwaniem danych związanych z zakazami stadionowymi. Odbywa się to już w sposób płynny, elektroniczny. Z Komendy Głównej Policji te zakazy wpływają do Ekstraklasy i do klubów piłkarskich. Wszystkie kluby i stadiony w Ekstraklasie są już kompatybilne z systemem Policji. Ta szybkość działania związana z niewpuszczaniem kibiców i zakazami stadionowymi na naszych stadionach Ekstraklasy jest spełniona w 100%. Ta baza kibiców, która funkcjonuje na dzień dzisiejszy liczy około 300-400 tys. rekordów. Są one na bieżąco uzupełniane. Z tej puli, która przychodzi na mecze, około 1500-1700 osób ma zakazy stadionowe. To jest bardzo mały procent, czy wręcz promil tej ogólnej bazy kibiców chodzących na mecze. Będziemy tu także prowadzili prace wraz z Ministerstwem Sprawiedliwości i Komendą Główną Policji dotyczące połączenia bazy z Krajowym Rejestrem Karnym, tak aby te systemy informatyczne lepiej siebie widziały i lepiej ze sobą współpracowały.

Zadaniem, które nas czeka w najbliższych tygodniach jest wypracowanie jednolitych standardów w ocenie analizy ryzyka w różnych rejonach Polski. Widzimy tutaj duże dysproporcje. Czy to Warszawa, Białystok, czy Śląsk, te kluby są nieco inaczej traktowane, niż te przykładowo z Małopolski, Pomorza. Dużo pracy nas czeka, aby wypracować jednolite standardy wraz z Komendą Główną Policji i komendami wojewódzkimi.

Wydaje mi się, że bardzo ważnym elementem jest sposób przyjmowania kibiców – gości oraz przejazdy na trasie dwóch klubów. W tym roku chcemy wprowadzić bardzo wzmożone działania, aby zapewnić bezpieczeństwo na tej trasie. Wychodzimy z założenia, że nie można *a priori* zakazywać przyjmowania kibiców – gości, należy reagować na działania, które są niepożądane i eliminować chuliganów z tych grup lub karać zakazem wyjazdów na mecze. Tyle w ramach uzupełnienia informacji. Jeżeli jestem potrzebny, to jestem do państwa dyspozycji.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Za chwilę wypowie się pan poseł Roman Kosecki, ale wpierw poprosiłbym o informację Polski Związek Piłki Nożnej dotyczącą wprowadzenia pewnych standardów, w strefie którą zarządza PZPN – czyli pierwszej lidze piłkarskiej, bo i tam ta nowela miała dotrzeć. Na jakim etapie jesteśmy, jeśli chodzi o funkcjonowanie przepływu informacji o zakazach stadionowych na stadionach pierwszej ligi?

Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa na Obiektach Piłkarskich Polskiego Związku Piłki Nożnej Andrzej Bińkowski:

PZPN działa również w tej materii. Pierwsza rzecz jaką zrobił – mówiliśmy wcześniej o Euro – chcielibyśmy, aby dziedzictwem po Euro było bezpieczeństwo. W tym celu przeszkoliliśmy ponad 8 tys. osób dla służb porządkowo-informacyjnych. To widać już

na stadionach, już w tych pierwszych kolejkach następuje zdecydowana poprawa, jeśli chodzi o pracę tych służb. Kluby zatrudniają już teraz profesjonalistów i ponoszą coraz wyższe koszty bezpieczeństwa. System, o który pytał pan przewodniczący jest w trakcie przygotowań, ponieważ od dnia 1 stycznia przyszłego roku będzie obowiązywał w pierwszej lidze. Będzie on kompatybilny z tym, który obecnie funkcjonuje w ekstraklasie. Jest w trakcie obróbki.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. A więc powoli zamykamy system. Bardzo proszę.

P.o. dyrektora Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego Najwyższej Izby Kontroli Marek Bieńkowski:

Marek Bieńkowski dyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego Najwyższej Izby Kontroli. Pani przewodniczący! Chciałem poinformować Wysoką Komisję, że przed rozpoczęciem Euro 2012 przeprowadziliśmy dwie kontrole, dotyczące między innymi funkcjonowania systemu wynikającego z ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych. Niestety, do tej beczki miodu muszę dołożyć troszkę dziegciu. Panowie mówią o systemach, które funkcjonują i, niestety, nie są ze sobą kompatybilne. Trzeba mieć tego świadomość. Panowie, pobieracie informacje o zakazach stadionowych od Komendanta Głównego Policji, a on od sądów, które wydają te zakazy. Niestety, wydaliśmy negatywną ocenę dla sądu, który w trybie Kodeksu karnego wykonawczego, a nie w trybie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych przekazywał informacje o kibicach z zakazami stadionowymi, a więc z bardzo dużym opóźnieniem lub wcale.

Trzeba mieć świadomość, żeby system zadziałał to polskie sądy muszą być włączone w system informatyczny, który pozwoli w systemie *online* – bo ustawa mówi o terminie nie późniejszym niż 24 godziny – udostępniać informacje. To brakujące ogniwo musi być włączone do systemu. Wtedy dopiero, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, będziemy mówili o wspólnym systemie działającym w jednej sprawie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Zwrócę jeszcze uwagę – mówię do sekretariatu Komisji – proszę przygotować dla pana ministra Gowina informację, taki wniosek z dzisiejszego posiedzenia Komisji – trzeba to spiąć po prostu, nie będziemy o tym teraz rozmawiali – przyspieszyć przepływ informacji. Będziemy mieli informację, będzie odpowiedź od pana ministra Gowina, to dostaną ją wszyscy członkowie Komisji. Dziękuję za to istotne uzupełnienie, a teraz podsumuje temat pan poseł Roman Kosecki.

Poseł Roman Kosecki (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Mam takie pytanie i prośbę, aby ujednolicić te standardy dla wszystkich klubów grających w ekstraklasie. Chciałbym zadać pytanie, bo nie rozumiem jednej sytuacji – wszystkie mecze Legii Warszawa są podwyższonego ryzyka. To jest ogromne obciążenie finansowe dla klubów. Rozumiem, że pewne zachowania trzeba wyeliminować i popieram to „rękoma i nogami". Za chwilę wiele klubów… nie zakończymy w ogóle ekstraklasy w rozgrywkach, bo nie będzie 16 klubów, tylko 8. Niektóre poodpadają, bo nie mają na to funduszy. Rozumiem, co znaczą programy edukacyjne, które mają uczyć dobrego kibicowania. Do tego przystąpi ekstraklasa i będzie to robiła, tak samo jak inni. Edukacja to rozmowa, przekonywanie kibiców, to muszą być różnego rodzaju instytucje – kluby, kibice, urzędy i wojewodowie – osoby, które o tym decydują.

Nie można z tego powodu doprowadzić do sytuacji, że stadiony będą puste. Wtedy będzie spokój, nie będzie żadnych ekscesów, bo nie będzie kibiców. Wiemy dobrze, że część ludzi przychodzi normalnie po pracy, aby się zrelaksować, o co cały czas walczymy. Nie mogą oni płacić za tych, którzy nie powinni być obecni na stadionie. Miliony złotych, które wydano na stadiony i systemy bezpieczeństwa, czyli monitoringi, które są na wielu stadionach, kosztowały grube miliony. Tych ludzi można wyeliminować po każdym meczu obserwując i będąc konsekwentnym. Tak jak mówię, nie zakopmy klubów, bo za chwilę nie będzie je stać, aby grać w ekstraklasie. Musimy nad tym tematem się wszyscy zastanowić. Chodzi też o pierwszą ligę i niżej, bo tam jest ten monitoring coraz lepszy, ale wciąż jest na słabym poziomie. Stadiony pierwszoligowych klubów jak

Cracovia, mają najwyższy standard, ale niektóre inne drużyny nie. Musimy to jakoś wypośrodkować, aby niektórzy nie płacili więcej niż inne zespoły uczestniczące w tych rozgrywkach.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Najpierw wypowie się pan poseł Rutnicki, a następnie pan poseł Latos.

Poseł Jakub Rutnicki (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący! Korzystając z tego, że na sali obecni są przedstawiciele Ekstraklasy, pierwszej ligi i policji powiem, że dyskusja dotycząca zakazu stadionowego, systemu identyfikacji, przepływu danych, skoordynowanie tych przepływów pomiędzy policją, sądem, klubami, spółką Ekstraklasa SA... Nawet jeśli wszystko to zrobimy, to dalej jest jeden problem dotyczący efektywnych kwestii zakazu stadionowego i tego, co musimy zrobić, aby taką operację przeprowadzić. Tak naprawdę jeżeli mamy – z tego, co powiedziano – około 1800 zakazów stadionowych, a w bazie mamy 300-400 tys. kibiców, to nawet w sytuacji orzeczenia zakazu stadionowego taki kibic nie weźmie swojej karty, z której informacje można łatwo wpisać do systemu informatycznego, ale weźmie kartę swojego kolegi, przejdzie przez bramki, podłoży kartę do czytnika i wejdzie na stadion. Nie ma żadnego problemu.

Wydaje mi się, że powinniśmy przeprowadzić taką dyskusję, abyśmy wszyscy nie byli zadowoleni, że system funkcjonuje, a tak naprawdę, to system nie będzie działał. Wydaje się mi, że powinniśmy pójść w kierunku – jeśli jest to 1800 osób, które mają poczucie, że ten zakaz nie funkcjonuje – wprowadzenia czytników linii papilarnych. Nie dla 400 tys. a dla tych 1800. Sprawa zostanie rozwiązana. Nawet jeśli będziemy mieli skoordynowaną bazę danych to nic nie da, bo te osoby dalej będą mogły przechodzić przez bramki posługując się innymi kartami kibica. Wylegitymowanie wszystkich osób wchodzących na stadion, jak wiemy, nie jest realnie możliwe. Myślę, że niedługo powinniśmy podjąć tego typu dyskusję, jak stworzyć system, który będzie naprawdę działał, a nie będzie fikcją.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Głos ma pan poseł Latos.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym wyjaśnić pewne wątpliwości, które mam po przeczytaniu tego dokumentu. Odnoszę się zwłaszcza do porównania dwóch tabel. Pan minister mógłby to wyjaśnić. Na stronie nr 8 wspomnianego materiału, zgodnie z ustawą o bezpieczeństwie imprez masowych są wykazane przestępstwa rozpisane na poszczególne województwa. Są to pojedyncze przestępstwa, albo nawet braki stwierdzenia przestępstwa. To ogromna liczba – w stosunku do reszty, aż 72 w województwie kujawsko-pomorskim. Dalej w materiale, który dotyczy danych w Biurze Kryminalnym KGP postępowań przygotowawczych o tzw. przestępstwa kibicowskie, to tam z kolei w tabeli mamy 0 w przypadku województwa kujawsko-pomorskiego. W jednym miejscu mamy wielokrotnie więcej, a tu 0. Jeśli mógłbym prosić o wyjaśnienie tej sytuacji, skąd biorą się takie duże dysproporcje w kujawsko-pomorskim na stronie nr 8. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie słyszę zgłoszeń. Bardzo proszę o odpowiedź pana inspektora, jak rozumiem?

Dyrektor GSP KGP Krzysztof Lis:

Sekundę, przygotuję się.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

OK. Pan minister Deskur ma głos.

Podsekretarz stanu w MSW Michał Deskur:

Panie przewodniczący, deklarowałem już raz, że przygotuję informację uzupełniającą. Ta informacja będzie zawierała dane ze wszystkich źródeł, do których mamy dostęp

i może być to powód dlaczego te dane są różne – jeżeli korzystamy z dwóch różnych danych. Jeszcze raz potwierdzam, że przygotujemy taką informację uzupełniającą.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Pan inspektor jeszcze coś przegląda. Bardzo proszę.

Komendant wojewódzki Policji w województwie świętokrzyskim Jarosław Szymczyk:

Inspektor Jarosław Szymczyk. Rozumiem, że chodzi o tę rozbieżność, że mamy dwa postępowania a 72 czyny?

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Już wyjaśniam. Na stronie nr 8 zaznaczam, że mecz Pucharu Polski odbył się rok temu, czyli poza badanym okresem, a po drugie w Bydgoszczy nie było Euro, nie było to też miasto pobytowe. To taka dygresja z mojej strony. Mamy aż 72 przestępstwa, zresztą przy 100% wykrywalności w kujawsko-pomorskim, w porównaniu z większością województw, gdzie ich nie ma lub jest jedno. Tu jest aż 72. W tabeli na stronie 11, która odnosi się do punktu mówiącego o przestępstwach kibicowskich i o monitoringu dokonanym przez Biuro Kryminalne Komendy Głównej Policji, to w województwie kujawsko-pomorskim mamy zero. Prosiłbym, również w imieniu pozostałych członków Komisji o odpowiedź, skąd biorą się te rozbieżności, abyśmy mogli właściwie czytać ten dokument. Chyba, że wkradł się tu jakiś błąd, ale to też prosiłbym o informację. Dziękuję.

Komendant wojewódzki Policji w województwie świętokrzyskim Jarosław Szymczyk:

Panie przewodniczący, panie pośle, tylko dwa słowa komentarza. Myślę, że pozwoli to na zobrazowanie skąd się biorą te liczby. System sprawozdawczości policyjnej Temida opiera się, jeśli chodzi o wykrywalność, o przestępstwa stwierdzone. Takie przestępstwo jest wówczas, gdy zakończy się postępowanie przygotowawcze. To postępowanie zostało wszczęte wcześniej i to efekt finału Pucharu Polski w Bydgoszczy. To postępowanie w zakresie 72 czynów zostało zakończone w roku bieżącym. Dlatego są 72 czyny stwierdzone i wykryte – 100% wykrywalność. To czyny z roku ubiegłego 2011. Postępowanie zostało zakończone w roku 2012, więc w systemie znalazły się w roku bieżącym. Faktycznie nowych przestępstw w roku 2012 nie było, stąd jest ta zerowa wartość na kolejnej stronie. Tak funkcjonuje system Temida.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę, jeszcze pan dyrektor Zalewski.

Dyrektor Departamentu Nadzoru MSW Jacek Zalewski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo! Można to wyjaśnić w prosty sposób. W tej tabeli mamy wszystkie informacje z systemu Temida. Biuro kryminalne, tak jak napisano w informacji, monitorowało tylko postępowania przygotowawcze o przestępstwa polegające na zbiorowym naruszeniu porządku publicznego, a nie te wszystkie, które zawarto w tabeli. Stąd w województwie kujawsko-pomorskim nie było żadnych zbiorowych naruszeń porządku publicznego i nie zostało to zaznaczone w tabeli. Tabela monitorowania przez Biuro Kryminalne nie ma nic wspólnego i nie może odzwierciedlać danych zawartych w systemie Temida, bo dotyczy tylko zbiorowych naruszeń porządku publicznego.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Odbyła się debata, dziękuję za deklarację, że zostanie przesłany dodatkowy materiał dla państwa posłów. Głos ma pan minister Deskur.

Podsekretarz stanu w MSW Michał Deskur:

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to w kilku zdaniach podsumuję. Bezpieczeństwo na stadionach jest oczywiście priorytetem dla Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Chcielibyśmy wykorzystać to co określamy jako euroentuzjazm. Społeczeństwo polskie zobaczyło, że mecz piłki nożnej może być dobrą zabawą pod warunkiem, że zorganizuje się go w sposób odpowiedni, zadba o atmosferę i zagwarantuje odpowiedni poziom bezpieczeństwa. Jesteśmy świadomi, że warunkiem koniecznym, aby systemowo zwiększyć bezpieczeństwo na stadionach, konieczna jest przede wszystkim bardzo dobra współ-

praca prezydenta miasta, wojewody i komendanta policji. Zgodnie z ustawą o bezpieczeństwie imprez masowych prezydent wydaje zezwolenie na organizację meczów. Wojewoda ma uprawnienia do zakazania przeprowadzenia imprezy masowej z udziałem publiczności na całym obiekcie lub w jego wydzielonych sektorach. Komendant policji wydaje opinie w zakresie spełniania warunków.

Drugim warunkiem systemowej poprawy bezpieczeństwa jest to, aby działania były realizowane stanowczo i konsekwentnie na terenie całego kraju. Dlatego poprosiliśmy wojewodów i komendantów wojewódzkich, aby powołali zespoły. Pan poseł Kosecki proponował więcej dialogu. Rozumiem, że nawiązalibyśmy dialog pomiędzy wszystkimi partnerami zaangażowanymi w proces związany z bezpieczeństwem na stadionach. Takie zespoły zostały powołane. Mają co do zasady spotykać się przed i po każdej kolejce. Członkami takiego zespołu są oczywiście wojewoda i komendant wojewódzki, ale także przedstawiciel prezydenta miasta, przedstawiciel Ekstraklasy, PZPN, kubów i kibiców. Takie cotygodniowe spotkania powinny pozwolić na wypracowanie wspólnych zasad. Komendant policji i wojewoda będą starali się podczas tych spotkań przypomnieć, jakie są obowiązki kibiców i klubów wynikające bezpośrednio z ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych. W przypadku, gdy kibice lub kluby nie będą się wywiązywali z tych ustaleń, w sposób bezwzględny ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych będzie stosowana. Myślę tu o uznaniu meczu jako meczu o podwyższonym ryzyku czy o pustych trybunach czy sektorach.

Tak jak wspomniał pan poseł Kosecki opłacalność organizacji meczu o podwyższonym ryzyku jest dużo mniejsza, ze względu na art. 8a, który zabrania sprzedaży alkoholu, a art. 6 ustawy zobowiązuje organizatora do zabezpieczenia większej liczby służb porządkowych. Uważamy, że jest to narzędzie bardzo skuteczne, z którego można korzystać, aby zagwarantować bezpieczeństwo podczas meczów.

Chciałbym przypomnieć, że za bezpieczeństwo na stadionach w pierwszej kolejności odpowiada organizator. Oznacza to, że za każdym razem, gdy mówimy o problemie związanym z bezpieczeństwem trzeba się zastanowić, na ile organizator wywiązuje się ze swoich ustawowych obowiązków. Dlatego poprosiłem wojewodów i komendantów policji, aby na tych cotygodniowych spotkaniach przypominali obowiązki organizatorom, prosili ich, aby siły porządkowe były bardziej asertywne w powstrzymywaniu naruszeń prawa, aby miały większą determinację w opanowaniu trudnych sytuacji. Chcielibyśmy też, aby wszyscy kibice zajmowali wyznaczone miejsca, nie oglądali meczów w korytarzach, tam gdzie nie ma monitoringu. Byłoby dla nas ważne, aby organizatorzy wywiązywali się z obowiązków przekazywania danych z monitoringu tak, aby można było potraktować ten materiał jako dokumentację, która umożliwiłaby wszczęcie postępowania karnego. W innym przypadku gwarantowalibyśmy bezkarność kibicom.

Chciałbym przekazać Wysokiej Komisji informację, iż w ubiegłym tygodniu uczestniczyłem w wideokonferencji z udziałem komendantów wojewódzkich i wojewodów, którzy potwierdzili, że takie zespoły funkcjonują, spotykają się raz w tygodniu i uważamy, że jest to właściwy model dialogu z partnerami. Nasze doświadczenie zdobyte w trakcie Euro w licznych rozmowach z UEFA i ze *spottersami* z różnych państw świadczą o tym, że powołanie takich zespołów i organizowanie co tydzień takich spotkań gwarantuje, że w sposób ewolucyjny, ale i skuteczny zwiększymy bezpieczeństwo na stadionach.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli chciałbym też w dwóch zdaniach opowiedzieć o miękkich metodach stosowanych przez Policję. Może mógłbym o to poprosić przedstawicieli Policji, aby powiedzieli, jak funkcjonuje instytucja *spottersa,* zwłaszcza jakie doświadczenie zdobyli polscy *spottersi* w trakcie Euro i jak to przekłada się na wzrost bezpieczeństwa podczas meczów. Prosiłbym też o drugą krótką informację na temat programów profilaktycznych, jako kolejnej miękkiej metody przeciwdziałania pseudokibicom. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Mamy jeszcze pytanie pana posła Babalskiego.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Nie pytanie, a raczej – z ust posła opozycji dziwnie to zabrzmi, ale tu nie chodzi o to, po której stronie jesteśmy, czy w opozycji czy w koalicji – wydaje mi się, że policja i wszystkie służby stanęły na wysokości zadania jeśli chodzi o Euro. Dlaczego to mówię? Dobrze byłoby panie ministrze, aby te 16,5 mln zł, które należy wypłacić służbom za wypracowane nadgodziny, jak najszybciej znalazło się w ich portfelach.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Tym, mam nadzieję w przyszłości optymistycznym akcentem, zakończmy ten punkt porządku dziennego.

Przejdźmy do punktu trzeciego – informacja Ministra Sprawiedliwości oraz Prokuratora Generalnego na temat działania wymiaru sprawiedliwości w kontekście incydentów podczas turnieju finałowego Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA Euro 2012. Bardzo proszę, głos ma pan minister Stanisław Chmielewski.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie! Myślę że sformułowanie tego tematu, gdzie pada słowo incydent, świadczy o tym, iż przeprowadzenie Mistrzostw Europy w Piłce Nożne nam wszystkim po prostu udało się. Za to chcę, przyłączając się do słów pana ministra Deskura podziękować wszystkim, którzy brali w tym aktywnie udział. Również Minister Sprawiedliwości był członkiem sztabu, który koordynował te działania zapewniające bezpieczeństwo i przeciwdziałające naruszeniom prawa. Chcę podziękować wszystkim służbom: policji, prokuraturze i straży pożarnej – bo o nich też należy pamiętać – za to, że pomagali nam w organizacji tej imprezy.

Minister Sprawiedliwości, a w zasadzie sądownictwo nie skończyło tej imprezy z momentem odbycia meczu finałowego. Jak wszyscy wiemy, postępowania, które zostały wszczęte na skutek tych incydentów i dobrej, skutecznej pracy policji przy współudziale prokuratury, co do zasady rozpoczynały się w trybie przyspieszonym, ale nie wszystkie. Zakładaliśmy 100% zamkniętych spraw, z pewnym 5% marginesem, aby nazwać to organizacyjnym sukcesem, jeżeli chodzi o funkcjonowanie sądownictwa oraz innych instytucji i na styku z nim – tłumaczy, adwokatów i biegłych. Wszystko to przekazaliśmy na ręce pani minister sportu i turystyki w materiale.

Chcę państwu przedstawić kilka faktów z tej informacji, aby nie przedłużać swojego wystąpienia. Tak jak już powiedziałem – w naszej ocenie udało się nam osiągnąć zakładane wskaźniki, ponieważ 95,3 % spraw zostało zakończone do dnia 25 lipca br., a przypomnę, że Euro 2012zakończyło się 2 lipca. W związku z tym ten wskaźnik 95% świadczy o tym, że sądy wespół z osobami współdziałającymi działały sprawnie, korzystając z delegacji sędziów –jeżeli chodzi o to główne zdarzenie, które miało miejsce 13 czerwca 2012 r. – z sądów warszawskich; nasilenie spraw w trybie przyspieszonym w przeciągu mniej więcej tygodnia po tym zdarzeniu, miało miejsce.

Łącznie do sądów, jeżeli chodzi o stan pomiędzy dniem 9 czerwca a 8 lipca 2012 r., wpłynęło 166 spraw, które dotyczyły 228 osób. Wyrokiem skazującym zakończono 106 spraw, w zakresie dotyczącym 136 osób, 7 spraw dotyczących 9 osób zostało zakończonych wyrokiem umarzającym lub warunkowo umarzającym postępowanie, 6 spraw zakończono wyrokiem uniewinniającym – dotyczyło to 8 osób, 39 spraw przekazano prokuratorowi do przygotowania postępowania przygotowawczego, a więc odstąpiono od trybu przyspieszonego, ze względu na to, iż nie można było ich prowadzić w tym trybie z powodu specyfiki dowodów – dotyczyło to 54 osób, 8 spraw było w toku na dzień 8 lipca. Praktycznie na dzień 25 lipca zakończono 193 sprawy. Jak państwo widzą, tych spraw już praktycznie nie było.

Trzeba podkreślić dobrą współpracę z samorządem adwokackim, z tłumaczami. Trzeba podkreślić również, że sądownictwo – za chwilę powie o tym przedstawiciel prokuratora generalnego – te wyroki, zostały ocenione przez prokuratora. Za chwilę dowiemy się w jakim kształcie ocenił je prokurator, w jakim zakresie pozytywnie, a w jakiej liczbie nie. To jego rola i te postępowania dalej będą się toczyły. Generalnie, jeśli chodzi o osoby, których dotyczyły sprawy to w większości – bo w przypadku 192 osób byli to Polacy, ale również 17 obywateli rosyjskich, 6 chorwackich, 5 Irlandczyków, 4 obywateli

Rumunii, 1 obywatel Hiszpanii, 1 obywatel Wielkiej Brytanii, 1 obywatel Luksemburga i 1 obywatel Węgier.

Co do służby więziennej, która również została objęta działaniami koordynacyjnymi to chcę państwu przekazać informację, że dzięki dobremu planowi organizacyjnemu jednostek byliśmy przygotowani praktycznie jeżeli chodzi o potencjalne miejsca osadzenia – oddano nowe obiekty w Warszawie, w areszcie śledczym na Służewcu, pod Ostrołęką i w Grudziądzu. Tyle tytułem przykładu. Dzięki dobrym działaniom logistycznym można powiedzieć, że służba więzienna działała normalnie i przyjmowała osoby, które trzeba było osadzić, ale jeśli chodzi o Euro to nie była to duża skala – dotyczyło to 15 osób.

Z punktu widzenia informacji medialnej, pozostawaliśmy w trakcie Euro 2012 w stałym kontakcie z dziennikarzami, przekazywanie wszystkich niezbędnych informacji w tym zakresie nie napotykało na żadną obstrukcję ze strony zarówno sądów jak i przedstawicieli Ministra Sprawiedliwości – rzecznika prasowego. Tyle tytułem skondensowanej informacji. Obecny wraz ze mną jest pan sędzia Sławomir Siwiecki, który był bezpośrednio w ministerstwie szefem ciała koordynacyjnego, działania w zakresie szerokorozumianego wymiaru sprawiedliwości i więziennictwa. Gdyby były pytania, to jesteśmy do państwa dyspozycji.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Poproszę teraz o zabranie głosu przedstawiciela Prokuratora Generalnego, pana Sławomira Górnickiego.

Przedstawiciel Prokuratora Generalnego Sławomir Górnicki:

Wielce szanowni państwo…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Prosimy o włączenie mikrofonu. Chciałbym również poinformować pana prokuratora, że tu jest wszystko nagrywane.

Przedstawiciel Prokuratora Generalnego Sławomir Górnicki:

Oczywiście. Zrozumiałem aluzję. Problematyka będzie dotyczyła jednak zupełnie innego zagadnienia. Chciałbym na wstępie podpisać się pod tym wszystkim, co powiedział pan minister Chmielewski. Prokuratura w ramach struktury, która nazywała się Komitetem do spraw koordynacji i organizacji Finałowego Turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA Euro 2012, dość blisko współpracowała z Ministerstwem Sprawiedliwości w obszarze sądownictwa. Chciałbym podkreślić, że w informacji z dnia 1 sierpnia, skierowanej przez pana prokuratora generalnego, przekazaliśmy szczegółowe dane dotyczące zakresu tych przygotowań, mobilności kadry prokuratorskiej do wykonania tego zadania i efektów, które okazały się pożądane. Z wypowiedzi pana ministra Chmielewskiego wynika, że praktycznie rzecz biorąc, poza tymi incydentami, zdarzeniami kryminalnymi nad którymi zapanowaliśmy, nie było problemów z mobilnością służby jako takiej. Nie odnotowaliśmy nagięć na linii policja – prokuratura – sąd.

Myślę, że ta triada, która działała w temacie spełniła swoje zadanie. Mieliśmy pełną kontrolę nad systemem dyżurów, który był zorganizowany praktycznie rzecz biorąc we wszystkich prokuraturach apelacyjnych, niezależnie od tego, że był on szczególnie nasilony w tych apelacjach gdzie były stadiony, gdzie odbywały się mecze. Przyjęliśmy tam zasadę, że w dniach meczowych na stadionie znajdował się prokurator. Przepraszam, wprowadzam państwa w błąd. Prokurator dyżurował w siedzibie właściwej jednostki policji, po to, aby maksymalnie sprawnie i szybko można było dotrzeć na miejsce zdarzenia, aby nie było problemów natury logistycznej. Ta zasada zdecydowanie sprawdziła się.

Podkreślam to, co było najistotniejsze – trwały długie, kilkunastomiesięczne przygotowania do tego procesu logistycznego i okazał się, że wszystko się sprawdziło. Szczęśliwie tych dramatycznych zdarzeń nie mieliśmy tak wiele. To jedno nieszczęśliwe zdarzenie w Bydgoszczy – wszystko wskazuje na to, że nie ma ono charakteru kryminalnego, tylko był to wypadek i cudzoziemiec utonął w rzece. Można powiedzieć w związku z tym, że mieliśmy do czynienia z klasyczną sytuacją zdarzeń, które mogą mieć miejsce przy tego rodzaju imprezie masowej. Należy podkreślić, że skala tych wydarzeń nie była aż tak duża, jak przewidywaliśmy. Okazuje się, że fenomen mistrzostw Europy jest nie-

co inny niż fenomen naszej ligi, gdzie te zachowania kibiców są znacznie gorsze niż na imprezach międzynarodowych.

Reasumując,chciałbym stwierdzić, że nie mieliśmy problemów z osiągnięciem tego celu, który był założony – ułożenia współpracy pomiędzy policją, prokuraturą, a sądami. Jak wynika z powszechnych komentarzy, nie było takiego punktu napięcia, który mógłby powodować, że można przyjąć krytyczną ocenę tej działalności. Nie chcemy się chwalić, ale to zadanie, jeśli chodzi o prokuraturę zostało wykonane na przyzwoitym poziomie. Nie odnotowaliśmy incydentów pomiędzy poszczególnymi służbami. Wszystko przeszło sprawnie i z punktu widzenia celu przedsięwzięcia, również w płaszczyźnie ścigania sprawców przestępstw wszystko zakończyło się pomyślnie. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Nie mam pytań. Zapytam państwa posłów, czy chcą zadać jakieś pytania? Mam jedną prośbę do pana ministra Chmielewskiego – na początku października będziemy przebywali z czterodniową wizytą w Moskwie. W tym roku nawiązaliśmy relacje z komisją sportu Dumy rosyjskiej. Po tych incydentach spotkałem się tu w Warszawie z przewodniczącym tamtej komisji. Rozmawialiśmy o tym, że trzeba zatrzeć ten zły ślad. Chciałbym, moi koledzy również, być wyposażony w informacje w miarę szczegółowe dotyczące zdarzenia, aby fajnie i transparentnie przekazać, że ci obywatele rosyjscy byli traktowani w ten sposób, że mieli godne warunki, zostali słusznie ukarani, a nasi, którzy uczestniczyli w tym incydencie zostali surowo, szybko i sprawnie ukarani. Chciałbym zamknąć tę sprawę, to byłby dobry gest. On sam mówił, że taki gest zrobiłby dobre wrażenie w Moskwie. Był on obecny na tym meczu i mówił, że obraz w telewizji rosyjskiej był odmienny niż to, co widzieliśmy, pomimo iż nie powinno się to zdarzyć, bo to wybryki bandytów a nie kibiców. Myślę, że to mógłby być pretekst do tego, aby podczas konferencji prasowej w Moskwie powiedzieć, że bardzo surowo ukaraliśmy winnych, że to był incydent i jeszcze raz odciąć się od tego zdarzenia i zamknąć sprawę. To tyle. Pewnie będą pytania. Bardzo proszę – Jan Tomaszewski.

Poseł Jan Tomaszewski (PiS):

Oklaski.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Jak Janek klaszcze podczas posiedzenia Komisji, to znaczy, że to jest laurka.

Poseł Jan Tomaszewski (PiS):

Co boskie to trzeba oddać bogu.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Rozumiem, że pan minister pomoże nam w tych informacjach.

Sekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Panie przewodniczący – z całą pewnością, tylko chciałbym prosić o krótkie pismo informujące, że jest taka potrzeba.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Oczywiście. Zapomniałem, że jesteśmy w wielkim urzędzie. Wolne wnioski? Zamykam trzeci punkt. Wolny wniosek ma pan poseł Latos.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Bardzo krótko chciałem członków Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki zaprosić na jutrzejsze spotkanie Zespołu Brydża Sportowego z władzami Polskiego Związku Brydża Sportowego. Odnieśliśmy tego lata spektakularne sukcesy – worek medali, łącznie z dwoma ostatnimi medalami na olimpiadzie brydżowej. Po raz pierwszy medal zdobyły również panie. Zapraszam, myślę że będzie ciekawie. Odbędzie się to o 17.30, tu w sali nr 25. Myślę, że warto przyjść. Pan minister wiem, że sam jest zainteresowany, wspierał między innymi mistrzostwa Europy, za co bardzo dziękuję. Namawiam serdecznie koleżanki i kolegów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa chce się wypowiedzieć? Nie widzę zgłoszeń. W związku z tym, że nie ma innych głosów, zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję wszystkim za pracę.